

Sygn. akt **IV Pa 35/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie: SSO Przemysław Majkowski

SSR (del.) Sławomir Górny (spr.)

Protokolant: stażysta Elżbieta Ozeg

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 maja 2013 roku w Sieradzu

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu (...) w W.**

o sprostowanie protokołu wypadkowego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 grudnia 2011 roku sygn. akt IV P 80/11

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieluniu - Sądowi Pracy, pozostawiając temuż Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sygn. akt IV Pa 35/13

UZASADNIENIE

W pozwie z 29 czerwca 2011 roku skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu (...) w W., prowadzonemu przez W. U., J. M. domagał się sprostowania protokołu wypadkowego poprzez ustalenie w jego treści, że 30 kwietnia 2007 roku powód uległ wypadkowi przy pracy.

Pozwane Przedsiębiorstwo nie uznało powództwa, wniosło o oddalenie żądania jego byłego pracownika w całości.

Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sieradzu, wyrokiem z 28 grudnia 2011 roku oddalił powództwo.

Wyrok poprzedziły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

J. M. pracował w pozwanym Przedsiębiorstwie w charakterze ślusarza – spawacza i operatora suwnicy. 30 kwietnia 2007 roku powód wykonywał czynności suwnicowego, przy obsłudze tegoż urządzenia. Aby odpiąć i umocować transportowane blachy, J. M. musiał wejść na stół do wypalania blachy, na wysokość około 80 cm. Nie skorzystał z zamontowanych schodków od strony operatora, bowiem, jak to stwierdził, miał trudności, aby wejść na tenże stół od tej strony. Po wykonaniu czynności, przy zeskakiwaniu na posadzkę, powód stracił równowagę i poczuł ból w okolicy jamy brzusznej i kręgosłupa. Zaistniałe zdarzenie zgłosił przełożonemu 30 maja 2007 roku. Działający od

30 maja 2007 roku zespół powypadkowy ujął w protokole powypadkowym sprzeczne informacje, uznając zdarzenie z 30 kwietnia 2007 roku za wypadek przy pracy, wskazując jednocześnie, że nie był on spowodowany przyczyną zewnętrzną. Aneks z 12 listopada 2007 roku sprostowano protokół i stwierdzono, że opisywane zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy, w uzasadnieniu podając uprzednie błędne określenie klasyfikacji wypadku.

Dalej, w sprawie IV U 28/08 Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sieradzu, wywołanej odwołaniem J. M. od decyzji ZUS (...) Oddział w Ł. z dnia 3 grudnia 2007 roku, odmawiającej skarżącemu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z 30 kwietnia 2007 roku, dnia 5 listopada 2008 roku zapadł wyrok, gdzie uznano poprawność rozstrzygnięcia organu rentowego, a to z uwagi na niestwierdzenie wypadku przy pracy. Sąd Okręgowy w Sieradzu, wyrokiem z 16 kwietnia 2009 roku w sprawie IV U a 1/ 09, oddalił apelację wnioskodawcy. Sąd odwoławczy uznał, że rozpoznana u J. M. choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa lędźwiowego i krzyżowego nie pozostawała w związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem z dnia 30 kwietnia 2007 roku, lecz była wynikiem samoistnej choroby zwyrodnieniowej lub wady wrodzonej, co wyklucza urazowe tło choroby. Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, że opisywane schorzenia nie były wynikiem zaistnienia przyczyny zewnętrznej, wymaganej jako koniecznej przesłanki wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, lecz choroby samoistnej, tkwiącej w organizmie ubezpieczonego.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie potraktował ustalenia w sprawie IV U 28/08, w zakresie schorzeń powoda M. i ich związku ze zdarzeniem z 30 kwietnia 2007 roku, jako przesadzające okoliczność braku przesłanek do stwierdzenia wypadku przy pracy i sprostowania protokołu powypadkowego zgodnie z żądaniem. Dodatkowo, Sąd pierwszej instancji zauważył i przyjął, że wejście i zejście ze stołu do wypalania blachy było lekkomyślnym zachowaniem powoda, uczynionym na własne ryzyko. Ostatecznie, Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał, że zdarzenie, na które powoływał się J. M. nie było wypadkiem przy pracy, nadto jego żądanie uległo przedawnieniu, na co powoływała się pozwana W. U..

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się powód M. i wywiódł apelację, w której zarzucił temuż Sądowi naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 291 k. p., przez przyjęcie, że roszczenie uległo przedawnieniu, błędną wykładnię art. 3 i 21 ustawy wypadkowej przez przyjęcie, że zdarzenie z 30 kwietnia 2007 roku nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną oraz § 1 rozporządzenia z 28 lipca 1998 roku w sprawie ustalania przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy poprzez jego niezastosowanie. Apelujący zarzucił również naruszenie prawa procesowego w postaci art. 217 § 2 k. p. c., poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych z oględzin miejsca pracy i dowodu z opinii biegłego ds. BHP, art. 233 k. p. c., przez przyjęcie, że powód miał możliwość skorzystania z drabinki od strony operatora i pominięcie zeznań M. M., A. S., W. S. (1) i J. K., art. 328 § 2 k. p. c., przez niewskazanie dowodów, na których oparto rozstrzygnięcie. W uzasadnieniu apelacji podniesiono między innymi sprzeczność w twierdzeniu Sądu o braku podstaw do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, z jednoczesnym ustaleniem, że J. M. miał wpływ na jego zaistnienie przez nieuwagę lub lekkomyślność. Apelujący zaznaczył, że w sprawie brak jest dowodów na przyjęcie, że rozpoznane schorzenie nie ma związku przyczynowego ze zdarzeniem z 30 kwietnia 2007 roku, a tkwiło w organizmie powoda, bowiem na tę okoliczność Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego.

Wyrok Sądu Rejonowego zaaprobował Sąd II instancji i oddalił apelację. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia z 10 maja 2012 roku, Sąd Okręgowy zaznaczył, że słusznym jest jedynie zarzut braku przedawnienia pretensji J. M., co nie miało jednak wpływu na zasadność rozstrzygnięcia. Nadto, przy ferowaniu powyższego wyroku, jak to zaznaczył sąd odwoławczy, sąd meriti nie naruszył prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 3 i 21 ustawy wypadkowej przez ustalenie, że zdarzenie nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną. Sąd Okręgowy zauważył, że art. 3 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wskazuje na trzy elementy konieczne do zaistnienia wypadku przy pracy. Do tych trzech nierozłącznych warunków należy nagłość zdarzenia, istnienie przyczyny zewnętrznej, wywołującej to zdarzenie i związek przyczynowy między urazem z tymże zdarzeniem. Brak któregokolwiek z omawianych składników instytucji wypadku przy pracy skutkuje bezprzedmiotowością ustalania pozostałych. Stąd nieuprawnione było twierdzenie powoda, że ocena skutków wypadku leży już poza zakresem postępowania w sprawie. Sąd drugiej instancji podkreślił

wagę związku przyczynowego między urazem a ewentualnym zdarzeniem wywołanym przyczyną zewnętrzną, bowiem tenże związek jest istotą postępowania w przedmiocie ustalenia istnienia wypadku przy pracy. Nawiązując do powyższego, Sąd Okręgowy podniósł, że w sprawie IV U 28/08 Sądu Rejonowego w Sieradzu, prawomocnie oddalono odwołanie J. M. od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z 30 kwietnia 2007 roku, a podstawą oddalenia odwołania o jednorazowe odszkodowanie było przesądzenie, że rozpoznane u wnioskodawcy schorzenia nie pozostają w związku przyczynowo - skutkowym ze zdarzeniem z 30 kwietnia 2007 roku, są bowiem wynikiem samoistnej choroby zwyrodnieniowej lub wady wrodzonej, wykluczającej urazowe tło choroby. W konkluzji Sąd wskazał, że samoistna choroba tkwiąca w organizmie J. M., przy braku innej przyczyny zewnętrznej jako elementu koniecznego, wyklucza i w tej sprawie ustalenie, że przedmiotowe zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Pozostałe zarzuty, choć niepozbawione racji, nie mają już w sprawie znaczenia.

Uznając, co do zasady, prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., apelację powoda oddalił.

Również z orzeczeniem sądu drugiej instancji powód nie pogodził się i złożył skargę kasacyjną, w której, po wskazaniu podstaw kasacji i ich uzasadnieniu, wniósł między innymi o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Sieradzu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Konsekwentnie powód wywodził, że zgromadzony przed Sądem Okręgowym materiał dowodowy nie uzasadniał ustalenia, że 30 kwietnia 2007 roku do wypadku przy pracy nie doszło. Tego ostatniego miałyby dowieść wnioskowane dowody, których przeprowadzenia Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie zaniechał, inne zaś dowody, przeprowadzone w sprawie, zostały przy ferowaniu wyroku pominięte bądź błędnie ocenione. W szczególności, skarżący zarzucił naruszenie art. 3 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że opisywane zdarzenie nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, a ujawnione schorzenie tkwiło w organizmie powoda i nie było związane ciągiem przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem z 30 kwietnia 2007 roku. Nadto, J. M. zarzucił naruszenie art. 316 § 1 k. p. c. w związku z art. 217 § 2 k. p. c. i art. 382 k. p. c. oraz art. 391 § 1 k. p. c., poprzez pominięcie przez Sąd Okręgowy zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków M. M., A. S. i W. S. (1) oraz pominięcie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia. Skarżący doszedł do konkluzji, że prawidłowo, zgodnie z wnioskami powoda, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliłoby na właściwą ocenę warunków pracy J. M. w dniu zdarzenia, a w konsekwencji na przyjęcie, że do wypadku przy pracy doszło.

Wyrokiem z 6 lutego 2013 roku w sprawie sygn. akt I PK 207/12, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sieradzu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna miała uzasadnione podstawy odnoszące się przede wszystkim do stanowiska Sądu Okręgowego w kwestii powagi rzeczy osądzonej w postaci wyroku oddalającego odwołanie od decyzji organu rentowego w sprawie o jednorazowe świadczenie z tytułu wypadku przy pracy, przy przyjęciu, że w niniejszej sprawie J. M. dochodzi od byłego pracodawcy sprostowania protokołu powypadkowego, gdzie w obu sprawach podstawą faktyczną pretensji było zajście z 30 kwietnia 2007 roku. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 21 września 2004 roku w sprawie II UZP 8/04, Sąd Najwyższy stwierdził, że sprawa o sprostowanie protokołu powypadkowego jest przedmiotowo inna od sprawy o świadczenie rentowe i toczy się między innymi stronami. Zachodząca dwoistość postępowań przy dochodzeniu odrębnych roszczeń stwarza niezależność tychże postępowań. Konsekwencją powyższego, było stwierdzenie Sądu Najwyższego, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien dokonać rozstrzygnięcia w oparciu o własne ustalenia faktyczne i prawne.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelację złożoną przez powoda uznać należy za uzasadnioną, a podniesione zarzuty skutkowały koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy w Wieluniu. Na taką właściwość miejscową wskazuje art. 461 § 1 k.p.c., zgodnie z którym powództwo w sprawach z zakresu prawa pracy może być wytoczone bądź przed sądem właściwości ogólnej pozwanego, bądź przed sądem,

w którego okręgu praca jest, była lub miała być wykonywana, bądź też przed sądem, w którego okręgu znajduje się zakład pracy. J. M. wytoczył sprawę z zakresu prawa pracy przed Sądem Pracy w Sieradzu, który w świetle akt sprawy nie jest właściwy według żadnego z kryteriów właściwości przemiennej opisanej w cyt. przepisie. Zarówno miejsce wykonywania pracy jak i miejsce, w którym znajduje się zakład pracy oraz ogólna właściwość pozwanego przesadzają o innej właściwości Sądu niż Sąd Rejonowy w Sieradzu, toteż, w świetle tejże regulacji, uchylając orzeczenie Sądu Okręgowy zobligowany był do przekazania sprawy celem jej ponownego rozpoznania Sądowi właściwemu do jej rozpoznania, którym jest Sąd Pracy w Wieluniu.

Przechodząc do merytorycznych i procesowych zarzutów apelującego należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy pominął potrzebę bezpośredniego zbadania podstawowych okoliczności w sprawie, składających się na instytucję wypadku przy pracy i w tym zakresie słusznym jest zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. i art. 233 k. p. c. przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności oraz dowolność ustaleń Sądu pierwszej instancji w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie przekraczającym swobodną ocenę dowodów. Należy podkreślić, że art. 3 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych kreuje trzy nierozłączne elementy konieczne do zaistnienia wypadku przy pracy. Do tych następujących po sobie i powiązanych warunków należy nagłość zdarzenia, istnienie przyczyny zewnętrznej, wywołującej to zdarzenie i związek przyczynowy między urazem z tymże zdarzeniem. Niewystąpienie chociażby jednego z omawianych składników skutkuje nieuznaniem danego zdarzenia za wypadek przy pracy. Waga związku przyczynowego między potencjalnym urazem a ewentualnym zdarzeniem wywołanym przyczyną zewnętrzną, wymaga ścisłego przestrzegania zasady bezpośredniości, przy ewentualnym, pomocniczym wykorzystaniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie IV U 28/08 Sądu Rejonowego w Sieradzu, gdzie oddalono odwołanie J. M. od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, którym miało być zdarzenie z 30 kwietnia 2007 roku. W tymże zakresie potrzebne są własne ustalenia Sądu na potrzeby tej sprawy.

Nie mogą również umknąć uwadze ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji w zakresie przesłanki wypadku przy pracy jaką jest przyczyna zewnętrzna. Sąd Rejonowy, słuszenie przyjmując w teoretycznych rozważaniach, że może być nią również zawinione bądź niezawinione zachowanie poszkodowanego pracownika, popadł w sprzeczność ustalając i oceniając, że wejście J. M. na własne ryzyko na stół do wypalania blachy nie stanowiło przyczyny zewnętrznej. I w tej części ocena tak przedstawionego stanu faktycznego wykracza poza granice dopuszczalnej swobody. Nadto, ustalenie konieczności wejścia na stół do cięcia blach nie zostało poprzedzone oceną przeprowadzonych dowodów w tej materii, ze wskazaniem dlaczego nie zostały uwzględnione liczne osobowe i nieosobowe wnioski dowodowe zgłaszane przez powoda M..

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że w sprawie z zakresu prawa pracy, z powództwa pracownika przeciwko byłemu pracodawcy, nie ustalono zasadniczych okoliczności mających decydujące znaczenie dla oceny czy 30 kwietnia 2007 roku J. M. uległ wypadkowi przy pracy. Ta konstatacja powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 4 k. p. c., zaś o kosztach procesu rozstrzygnięto mając na względzie art. 108 § 2 k. p. c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji winien przede wszystkim przeprowadzić własne postępowanie dowodowe w zakresie ewentualnego urazu doznanego przez J. M. w dniu 30 kwietnia 2007 roku, związku przyczynowego między potencjalnym urazem a zdarzeniem wywołanym przyczyną zewnętrzną, to wszystko przy wykorzystaniu dotychczasowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i przy pomocy wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony procesu. Dodatkowo, Sąd Rejonowy ustali i oceni czy w sprawie występuje przesłanka przyczyny zewnętrznej. I w tym zakresie jest możliwość skorzystania ze źródeł dowodowych wskazanych przez strony przed Sądem Pracy w Sieradzu. Tak przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoli na prawidłową ocenę, czy w sprawie wystąpiły kumulatywnie przesłanki kwalifikujące zdarzenie z 30 kwietnia 2007 roku jako wypadek przy pracy.